

Sygn. akt I ACa 1041/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Adam Jewgraf
Sędziowie:	SSA Sławomir Jurkowicz (spr.) SSA Iwona Biedroń
Protokolant:	Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko **P. P. i T. P.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 17 maja 2013 r. sygn. akt I C 8/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 maja 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił w całości powództwo J. B. wytoczone przeciwko pozwanym P. P. i T. P. o pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Świdnicy z dnia 19 grudnia 2000 r., w sprawie o sygnaturze akt I Nc 22/00 przeciwko M. B. i zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 7 września 2005 r. na rzecz pozwanych (pkt I); nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanych (pkt II); brakującymi kosztami sądowymi, od uiszczenia których powódka była zwolniona, obciążył Skarb Państwa (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następujące istotne ustalenia faktyczne:

Prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydanym przez Sąd Okręgowy w Świdnicy w dniu 19 grudnia 2000 r. (sygnatura akt I Nc 22/00), pozwany M. B. obowiązany został do zapłaty powodowi Syndykowi Masy Upadłości L. S. i Z. B. wspólników Zakładu Handlowo- Usługowego (...) s.c. w upadłości w Ś., w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu kwoty 145.710,46 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 1999 r. do dnia zapłaty wraz z kwotą 12.221,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotą 10.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 28 marca 2001 r. przedmiotowemu nakazowi zapłaty została nadana klauzula wykonalności.

Następnie prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 5 września 2005 r. powyższemu nakazowi zapłaty została nadana klauzula wykonalności na rzecz pozwanych P. P. i T. P..

Na podstawie powyższego tytułu egzekucyjnego od 2005 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ś. A. M. wszczął egzekucję przeciwko dłużnikowi M. B..

M. B. zmarł 20 maja 2007 r.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 28 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy w Ś. stwierdził, że spadek po M. B., na podstawie ustawy nabyli żona J. B. oraz córka M. B. (2) po 1/2 części każda z nich.

Przed Sądem Rejonowym w Ś. toczy się sprawa z wniosku powódki o uchylenie się od skutków oświadczenia o przyjęcia spadku po zmarłym M. B. z dobrodziejstwem inwentarza.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał powództwo za pozbawione uzasadnionych podstaw wskazując, iż powódka nie wykazała okoliczności dających podstawę do pozbawienia wykonalności wyroku w świetle przepisu art. 840 § 1 pkt 1 i 3 k.p.c.

W ocenie tego Sądu w świetle art. 819 k.p.c. nieuzasadnionym był również zarzut powódki dotyczące prowadzenia przeciwko niej egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko jej mężowi M. B. bez nadania klauzuli wykonalności przeciwko jej osobie. W tym zakresie wskazano, iż podstawą prowadzenia egzekucji wobec powódki jest nabycie przez nią spadku po zmarłym mężu M. B., w skład którego weszły również niezaspokojone zobowiązania dłużnika. W takim zaś przypadku śmierć dłużnika w toku postępowania egzekucyjnego powoduje jedynie zawieszenie postępowania egzekucyjnego i podjęcie go z udziałem spadkobierców dłużnika bez konieczności uzyskania przeciwko nim klauzuli wykonalności.

Zdaniem Sądu Okręgowego dla rozstrzygnięcia sprawy bez znaczenia pozostawały kwestie związane z odpowiedzialnością powódki jako małżonki dłużnika za jego zobowiązania, gdyż podstawą jej odpowiedzialności było nabycie przez spadku po zmarłym dłużniku, a nie fakt pozostawania z dłużnikiem w związku małżeńskim. Podobnie, zdaniem tego Sądu, na obowiązek dłużniczki nie rzutował fakt, że przed Sądem Rejonowym w Ś. toczy się aktualnie sprawa o uchylenie się od skutków oświadczenia o przyjęcia spadku po zmarłym M. B., skoro Sąd związany jest postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku do czasu jego ewentualnej zmiany.

Wreszcie za bezzasadne w świetle art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd I instancji uznał zarzuty powódki zmierzające do zakwestionowania zdarzeń, na których oparto wydanie tytułu egzekucyjnego przeciwko jej spadkodawcy - mężowi M. B., pochodzącego od Sądu. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, iż zarzuty te były spóźnione, gdyż powódka mogła je podnieść już w pozwie.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości. Powódka zarzuciła:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie w pełni materiału dowodowego w szczególności dowodów na okoliczność, iż stwierdzone nakazem zapłaty roszczenie nie istnieje, gdyż zostało oparte na sfałszowanych dowodach,
- naruszenie art. 217 k.p.c. poprzez stwierdzenie, iż podniesione w piśmie z dnia 18 kwietnia 2013 r. przez powódkę okoliczności i dowody na ich poparcie były spóźnione,
- naruszenie art. 788 k.p.c. poprzez pominięcie, iż przepis ten wymaga nadania klauzuli wykonalności w każdym wypadku, gdy doszło do przeniesienia praw lub obowiązków wynikających z tytułu egzekucyjnego,

- naruszenie art. 41 k.r.o. poprzez nieuwzględnienie, iż powódka nie wyrażała nigdy zgody na zaciągnięcie zobowiązania przez M. B., z którego wynika zasądzone nakazem zapłaty świadczenie,

- naruszenie art. 840 k.p.c. poprzez stwierdzenie, iż nie zachodzą podstawy do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego.

Nadto w piśmie procesowym z dnia 28 października 2013 r. powódka podniosła, iż stwierdzona nakazem zapłaty wierzytelność wynika z nieważnej umowy, gdyż M. B. w dacie jej zawierania ze względu na swój zły stan zdrowia pozostawał w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji. Na tę okoliczność powódka przedłożyła dokumentację medyczną M. B..

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy. Wbrew zarzutom apelującej, Sąd I instancji mając na względzie treść spornego żądania, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego, ocenionego w zgodzie z zasadami wyznaczonymi treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Apelująca w żaden sposób nawet nie usiłowała dowieść, aby owa ocena pozostawała w sprzeczności z regułami wiedzy, logiki lub też zasadami doświadczenia życiowego.

W świetle treści spornego żądania i zarzutów pierwotnie podniesionych w pozwie, gdy uwzględni się jednocześnie treść przepisu art. 843 § 3 k.p.c., za bezzasadny uznać należało również zarzut naruszenia przepisu art. 217 k.p.c., a konkretnie § 2 tego unormowania, na co wskazuje uzasadnienie tego zarzutu. Podkreślić bowiem należy, iż pierwotnie w pozwie powódka swoje żądanie i zarzuty opierała na zarzucie prowadzenia przeciwko niej egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko jej mężowi, bez nadawania klauzuli wykonalności przeciwko niej jako małżonce dłużnika oraz kwestionując istnienie jej odpowiedzialności za zobowiązania męża zaciągnięte bez jej udziału i zgody. Dopiero w toku procesu, po prawie roku od wytoczenia powództwa, powódka podniosła nowy zarzut sprowadzający się do kwestionowania istnienia obowiązku stwierdzonego owym tytułem wykonawczym.

W tych okolicznościach niewątpliwie trafnie uznał Sąd I instancji, iż co do zasady wynikającej z dyspozycji przepisu art. 843 § 3 k.p.c. normującego kwestie prekluzji w zgłaszaniu zarzutów w ramach powództwa przeciwegzekucyjnego, nowy zarzut zawarty w piśmie procesowym powódki z dnia 18.04.2013 r. był spóźniony. Tym samym więc podlegał pominięciu zwłaszcza, że apelująca nie próbowała nawet wskazać na przyczyny mogące usprawiedliwić jego spóźnione zgłoszenie.

Wskazać przy tym należy, iż z uwagi na fakt, iż podniesione przez powódkę zarzuty co do istnienia obowiązku stwierdzonego przedmiotowym tytułem wykonawczym nie mogły stanowić podstawy pozbawienia go wykonalności, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części rozważań skoro Sąd I instancji dokonał również merytorycznej oceny tego zarzutu, za trafną należy ocenić decyzję tego Sądu o oddaleniu wniosków dowodowych powódki na ich poparcie. Dokumenty załączone do pisma z dnia 18.04.2013 r. jako powołane na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy w świetle art. 227 k.p.c. nie mogły stanowić przedmiotu dowodu. Uwzględnienie wskazanych w tym piśmie wniosków dowodowych stanowiłoby o naruszeniu powyżej omówionych reguł prekluzji a nadto prowadziłoby do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, toteż zachodziła potrzeba ich oddalenia.

Z analogicznych przyczyn w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art.

385 k.p.c. oddaleniu podlegały wnioski o przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych do pisma uzupełniającego apelację powódki z dnia 28.10.2013 r. jako zmierzające do wykazania kwestii nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji oczywiście bezzasadny pozostawał również zarzut naruszenia art. 233 § 1

k.p.c. poprzez nierozważenie w całości zaoferowanego materiału dowodowego, skoro okoliczności, których ustalenia domagała się powódka, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, iż również i one nie zasługiwały na uwzględnienie.

W realiach analizowanej sprawy Sąd Apelacyjny za w pełni trafną uznał również ocenę prawną spornego żądania, dokonaną przez Sąd I instancji na gruncie przywołanych prawidłowo w uzasadnieniu skarżonego wyroku przepisów prawa materialnego, w szczególności zaś art. 840 § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. Zgodzić należy się bowiem z Sądem I instancji, iż w okolicznościach niniejszej sprawy żadna z podstaw pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego określonych w cytowanym przepisie nie zachodziła.

W okolicznościach faktycznych omawianej sprawy bezzasadnym był zarzut naruszenia przez Sąd dyspozycji przepisu art. 788 k.p.c., który apelująca wiązała z tym, iż przejście na nią obowiązków zmarłego dłużnika nie zostało nigdy stwierdzone stosownie do wymogów przewidzianych w tym przepisie, co w jej ocenie czyniło toczącą się przeciwko niej egzekucję bezpodstawną. Sąd Odwoławczy w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji wyrażone w tym zakresie w uzasadnieniu skarżonego wyroku. Wskazać przy tym należy, iż tego rodzaju zarzut nie stanowił podstawy do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Powódka bowiem nie kwestionowała tu samego przejścia na nią obowiązków stwierdzonych owym tytułem wykonawczym, co miało miejsce w drodze dziedziczenia. Podnosiła jedynie powyżej wskazany zarzut formalny, który może stanowić wyłącznie podstawę skargi na czynności komornika. Niemniej jednak trafnie wskazuje Sąd Okręgowy, iż wydanie postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko następcy dłużnika w trybie art. 788 k.p.c. nie jest konieczne, jeżeli do przejścia obowiązków z tytułu wykonawczego dochodzi w trakcie trwania postępowania egzekucyjnego. Zmiana w osobie dłużnika, która zaistniała w toku postępowania egzekucyjnego nie wymaga uwidocznienia jej w klauzuli wykonalności, ponieważ wystarcza wykazanie odpowiednim dokumentem przejścia obowiązków wobec organu egzekucyjnego prowadzącego egzekucję (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 stycznia 1975 r., II CZ 5/75, publ. OSP 1976/2/37). Takim dokumentem niewątpliwie jest prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego bezzasadnym pozostawał także zarzut apelującej dotyczący naruszenia przepisu art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. w powiązaniu z art. 41 k.r.o. Niewątpliwie trafnie uznał bowiem Sąd I instancji, iż w analizowanej sprawie bezspornie przeciwko powódce za życia dłużnika, jej męża M. B., nie została nadana przedmiotowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzula wykonalności w trybie art. 787 k.p.c., czyli klauzula przeciwko małżonkowi dłużnika z ograniczeniem do majątku wspólnego małżonków. Podkreślić należy, iż obowiązek powódki zaspokojenia należności stwierdzonych owym tytułem wykonawczym wynika wyłącznie z faktu nabycia przez powódkę spadku po M. B.. Obowiązek ten, wbrew twierdzeniom powódki, nie ma swojego źródła w obowiązku małżonka do zaspokajania długów zaciągniętych przez jednego małżonka na potrzeby rodziny. Z tego względu powódka nie mogła i nie może bronić się zarzutami wynikającymi z przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w tym wynikającymi z treści art. 41 k.r.o., a w szczególności zarzutem, iż nie wyraziła zgody na zaciągnięcie zobowiązania, z którego wynika zasądzone nakazem świadczenie.

W realiach analizowanej sprawy bezzasadnym pozostawał również zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. W tym zakresie powódka wskazywała, iż obowiązek stwierdzony owym tytułem wykonawczym nigdy nie istniał, albowiem przedmiotowy nakaz zapłaty został wydany w oparciu o sfałszowane dokumenty a dłużnik M. B. z uwagi na swój stan zdrowia – wyłączający świadome powzięcie decyzji – nie był w stanie składać ważnych oświadczeń woli.

Zarzuty te jednak nie mogły podlegać merytorycznemu rozpoznaniu w niniejszej sprawie.

Zważyć bowiem należy, na co trafnie wskazał Sąd Okręgowy, iż w świetle art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuty co do istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym mogą być podnoszone tylko w odniesieniu do tytułu egzekucyjnego niebędącego orzeczeniem sądu czyli np. aktu notarialnego lub bankowego tytułu egzekucyjnego. Natomiast nakaz zapłaty, wbrew twierdzeniom apelującej, stanowi merytoryczne orzeczenie Sądu, które nie zaskarżone w terminie

zarzutami od nakazu zapłaty ma skutki prawomocnego wyroku (vide: art. 494 § 2 k.p.c.). W żadnym wypadku nie można postawić znaku równości pomiędzy postępowaniem nakazowym a klauzulowym. To pierwsze bowiem ma za zadanie merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, drugie zaś ma charakter formalny i sprowadza się do stwierdzenia, że orzeczenie Sądu bądź inny tytuł egzekucyjny nadaje się do wykonania w drodze egzekucji.

W zakresie analizowanej podstawy prawnej z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. powódka podnosiła nadto, iż toczy się obecnie z jej wniosku postępowanie o uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu spadku po M. B.. Tym samym apelująca wskazywała na okoliczności mające w jej ocenie rzutować na skuteczne przejście na nią obowiązku stwierdzonego nakazem zapłaty z dnia 19 grudnia 2000 r. Ustosunkowując się do tych zarzutów trzeba w pierwszej kolejności wskazać, iż z chwilą otwarcia spadku (tj. z chwilą śmierci spadkodawcy) spadkobiercy z mocy samego prawa wchodzi we wszystkie majątkowe prawa i obowiązki spadkodawcy w tym oczywiście te stwierdzone prawomocnym orzeczeniem Sądu, chyba że w terminie 6 miesięcy złożą oni stosowne oświadczenie o odrzuceniu spadku. Powódka bezspornie nie złożyła dotąd skutecznie tego oświadczenia, pomimo upływu ponad 6 lat od śmierci spadkodawcy. Co więcej zostało już wydane prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia przez nią spadku po M. B., którym Sąd jest związany (art. 365 § 1 k.p.c.) do czasu ewentualnej zmiany tego rozstrzygnięcia w trybie określonym w art. 690 § 2 k.p.c. Oznacza to, iż samo wszczęcie postępowania mającego na celu otwarcie powódce drogi do złożenia skutecznego oświadczenia spadkowego nie wpływa jeszcze na krąg spadkobierców dłużnika, a w konsekwencji nie niweczy obowiązku powódki zaspokojenia długów wchodzących w skład spadku po M. B..

W konsekwencji całokształtu powyższych rozważań Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania prawidłowości zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w całości jako bezzasadną.

bp